

PROBLEM UZNANIA PRAWA DO ŻYCIA W PRZYSZŁEJ KONSTYTUCJI UNII EUROPEJSKIEJ

Ustawodawstwo międzynarodowe charakteryzuje się osobliwą dwuznacznością w traktowaniu godności ludzkiej w relacji do praw człowieka, a w szczególności do prawa do życia. Z jednej bowiem strony przyjmuje założenie, że godność ludzka jest źródłem praw należnych każdej istocie ludzkiej, czyli również prawa do życia należnego dziecku znajdującemu się w organizmie matki. Z drugiej zaś strony nakłada na poszczególne państwa obowiązek określenia zakresu pojęcia „istota ludzka”, a zwłaszcza początku zaistnienia istoty ludzkiej. Stanowisko to nacechowane jest pewną dozą obłudy.

Postawiony w tytule problem obejmuje pytania: Czy projekt przyszłej konstytucji Unii Europejskiej gwarantuje każdemu człowiekowi ochronę prawa do życia? Czy ochrona ta obejmuje prawo do życia dziecka poczętego? Czy – przeciwnie – gwarantuje ochronę życia osoby ludzkiej dopiero od chwili urodzenia?

1. Przystępując do wyjaśnienia postawionego wyżej problemu, na wstępie trzeba podkreślić, iż Unia Europejska, będąca związkiem państw demokratycznych Europy Zachodniej utworzonym na mocy wielostronnych traktatów międzynarodowych, dotychczas nie ma konstytucji, czyli traktatu najwyższej rangi. Od kilku lat prowadzone są jednak prace nad projektem takiego właśnie traktatu. Pierwszym aktem normatywnym Unii Europejskiej, mającym rangę konstytucyjną, miała być Karta Praw Podstawowych, która określała podstawowe prawa i wolności należne każdej jednostce ludzkiej. Niestety, Karta ta została przyjęta przez przedstawicieli państw członkowskich Unii Europejskiej w Nicei 8 grudnia 2000 roku jedynie jako wspólna deklaracja polityczna¹. W ubiegłym roku Konwent Europejski, czyli specjalny zespół przedstawicieli państw członkowskich Unii Europejskiej, w skład którego w charakterze obserwatorów wchodziły także przedstawiciele państw kandydujących (w tym Polski), postanowił, iż Karta Praw Podstawowych ma być w całości inkorporowana do projektu przyszłego traktatu konstytucyjnego. Jest to jedynie projekt, w którym mogą jeszcze nastąpić zmiany.

2. Punktem wyjścia w debacie wokół problemu ochrony prawa do życia w przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej na obecnym etapie musi być Karta

¹ Zob. *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, tłum. M. Łuczka, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001; zob. też: S. H a m b u r a, M. M u s z y ń s k i, *Karta Praw Podstawowych z komentarzem*, Studio „Sto”, Bielsko-Biała 2001.

Praw Podstawowych, którą zgodnie z tym, co zostało powiedziane w preambule do tej Karty, należy interpretować w kontekście poszanowania wspólnych wartości². Wskazuje to na aksjologiczne uzasadnienie wpisanych do niej norm. Charakterystyczne dla Karty jest więc przyjęcie założenia o istnieniu wspólnych wartości jako minimalnego standardu etycznego, będącego podstawą porządku prawnego Unii Europejskiej. W Preambule do Karty powiedziane zostało, iż jedność Europy należy budować w oparciu o wspólne wartości, łączące narody Europy³ oraz w oparciu o przepisy prawne zawarte we „wspólnych tradycjach konstytucyjnych i wspólnych zobowiązaniach międzynarodowych państw członkowskich”⁴, a zwłaszcza „w Traktacie o Unii Europejskiej i w traktatach wspólnotowych, w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w kartach społecznych uchwalonych przez Wspólnotę i Radę Europy, jak również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka”⁵.

3. Istotne znaczenie dla wyjaśnienia postawionego wyżej problemu ma pytanie, czy podstawowe prawa człowieka, proklamowane w tej Karcie, mają charakter norm prawa pozytywnego, wynikającego z woli ustawodawców państwowych, czy też są to normy nadrzędne w stosunku do prawa stanowionego, mające fundament w prawie naturalnym i wynikające z poszanowania podstawowych wartości ludzkich. W odpowiedzi należy stwierdzić, że spośród wspólnych wartości, które stanowią podstawę aksjologiczną prawa Unii Europejskiej, w Karcie Praw Podstawowych na pierwszym miejscu postawiono godność ludzką (ang. human dignity, franc. la dignité humain, niem. die Würde des Menschen). Jej artykuł 1. stanowi: „Godność ludzka jest nienaruszalna. Należy ją szanować i chronić”. W Karcie uznano zatem godność ludzką za podstawową zasadę prawa, a jednocześnie za wartość nadrzędną, którą władza państwowa ma chronić przed próbami jej naruszenia. W Karcie tej brak jest jednak zasady proklamowanej w Międzynarodowym Pakcie Praw Politycznych i Obywatelskich z roku 1966, w której *expressis verbis* uznano istnienie związku między prawami człowieka a godnością ludzką⁶. We wstępie do tego Paktu zadeklarowane zostało, iż „prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”⁷. Nie ulega jednak wątpliwości, że za źródło praw człowieka, które wpisane

² Por. H a m b u r a, M u s z y ń s k i, dz. cyt., s. 13.

³ Zob. tamże.

⁴ Tamże, s. 13n.

⁵ Tamże, s. 14.

⁶ Zob. Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167.

⁷ Tamże. Por. J. K r u k o w s k i, *Godność ludzka podstawą praw i wolności człowieka w umowach międzynarodowych*, w: *Kultura i Prawo. Materiały I Międzynarodowej Konferencji na temat podstawy jedności europejskiej*, Lublin 23-25 września 1998, red. J. Krukowski, O. Theisen, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999, s. 178-199. Zob. też F. M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001.

zostaną do Konstytucji Unii Europejskiej, uznano przyrodzoną godność człowieka, niezależnie od tego, czy zasada ta zostanie tam wyraźnie zapisana.

4. Jeśli chodzi o ochronę prawa do życia w przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej, istotne znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy życie ludzkie będzie w niej pojmowane w sensie podmiotowym, czy tylko przedmiotowym. Odpowiedź na to pytanie jest złożona. Karta Praw Podstawowych w artykule 2., w ustępie 1. w polskim tłumaczeniu wersji angielskiej stanowi: „Każdy ma prawo do życia”. Należy zauważyć, iż tekst tego postanowienia w wersji angielskiej został zaczerpnięty z Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Paryżu w roku 1948, w której zostało zapisane: „Everyone has the right to life”.

Tymczasem w artykule 1., w ustępie 1. Karty w języku niemieckim i francuskim na oznaczenie podmiotu prawa do życia użyto terminu „osoba”. Zostało bowiem powiedziane: „Każda osoba ma prawo do życia (niem. „Jede Person hat das Recht auf Leben”; franc. „Toute personne a droit à la vie”). Powyższe zróżnicowanie terminologiczne świadczy o złożoności problemu. Należy sądzić, że przyczyna posługiwania się terminem „osoba” na oznaczenie podmiotu prawa do życia w Karcie Praw Podstawowych nie leży w akceptacji zasad filozofii personalistycznej, ale – niestety – we wspomnianym wyżej pozytywistycznym „rozcłonkowaniu” człowieka jako podmiotu ochrony prawa do życia na: „istotę ludzką” i „osobę ludzką”. Takie „rozcłonkowanie” człowieka zostało wprowadzone do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec zastosowań Biologii i Medycyny uchwalonej przez Radę Europy 19 listopada 1996 roku⁸.

Celem tej Konwencji – według jej artykułu 1. – jest ochrona godności i tożsamości wszystkich istot ludzkich (ang. all human beings). W tekście Konwencji w realizacji tego celu zaistniały jednak niekonsekwencje natury aksjologicznej w określaniu statusu prawnego istoty i osoby ludzkiej oraz odmiennego podejścia do ochrony ich życia.

Z jednej strony w wyjaśniającym tę Konwencję sprawozdaniu Rady Europy powiedziane zostało, że w Konwencji użyto wyrażeń „istota ludzka” i „tożsamość istoty ludzkiej” oraz wskazano na konieczność „poszanowania godności i tożsamości wszystkich istot ludzkich”. Jest w Konwencji zatem obecne wyraźne stwierdzenie, iż „godność ludzka” i „tożsamość istoty ludzkiej” mają być respektowane od chwili, gdy „zaczyna się życie ludzkie”⁹. Jest tam także stwierdzenie, że każdej istocie ludzkiej przysługuje atrybut godności ludzkiej od po-

⁸ Por. *Prawo międzynarodowe publiczne. Wybór dokumentów*, oprac. A. Przyborowska-Klimczak, Lubelskie Wydawnictwa Prawnicze, Lublin 1996, s. 154-159. Por. B. Mathieu, *Znaczenie zasady poszanowania godności ludzkiej i jej zastosowanie w dziedzinie etyki biomedycznej w prawie francuskim*, w: *Godność człowieka jako kategoria prawa*, red. K. Complak, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 262.

⁹ *Prawo międzynarodowe publiczne*, dz. cyt., s. 154.

czątku jej istnienia. W konsekwencji istocie ludzkiej należy zapewnić ochronę prawa do życia z racji posiadanej przez nią godności ludzkiej, jak również z racji jej naturalnej zdolności do stania się pełnoprawną osobą ludzką w przyszłości.

Z drugiej strony trzeba stwierdzić, że w Konwencji tej nastąpiło uznanie odmiennego statusu prawnego istoty ludzkiej i osoby ludzkiej. Uznano, że istocie ludzkiej należy się ochrona jej godności i tożsamości, osobie ludzkiej zaś ochrona praw człowieka i podstawowych wolności, a w szczególności jej integralności.

W konsekwencji ustawodawstwo międzynarodowe charakteryzuje się osobliwą dwuznacznością w traktowaniu godności ludzkiej w relacji do praw człowieka, a w szczególności do prawa do życia. Z jednej bowiem strony przyjmuje się założenie, że godność ludzka jest źródłem praw należnych każdej istocie ludzkiej, czyli również prawa do życia należnego dziecku znajdującemu się w organizmie matki. Z drugiej zaś strony oficjalny komentarz do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Godności Istoty Ludzkiej wobec zastosowań Biologii i Medycyny nakłada na poszczególne państwa obowiązek określenia zakresu pojęcia „istota ludzka”, a zwłaszcza początku zaistnienia istoty ludzkiej. Stanowisko to nacechowane jest pewną dozą obłudy. Przepis Konwencji zapewnia bowiem ochronę godności ludzkiej każdej istoty ludzkiej, a jednocześnie komentarz do tej samej Konwencji chroni konsens przedstawicieli państw członkowskich Rady Europy co do braku ochrony prawa do życia istoty ludzkiej. Pozostawia więc prawu krajowemu poszczególnych państw decyzję co do tego, od jakiego momentu należy chronić prawo do życia istoty ludzkiej, wyposażonej w godność ludzką od momentu poczęcia.

Taki brak konsekwencji w ustawodawstwie międzynarodowym nastąpił pod wpływem nacisku różnorodnych grup interesów (zwłaszcza ruchów feministycznych), które sprzyjając założeniom skrajnie liberalnym bądź utylitarnym, głoszą, iż kobieta ma prawo do swobodnego decydowania o dokonaniu aborcji, rozumianej jako usunięcie płodu będącego częścią organizmu matki. Rezultatem tego nacisku jest brak konsekwencji w prawie międzynarodowym w kwestii ochrony prawa do życia. Generalnie Konwencja wyraża aksjologicznie słuszne stanowisko, że istota ludzka od chwili poczęcia wyposażona jest w przyrodzoną godność ludzką, a więc że embrion nie jest jedynie częścią organizmu matki. Jednocześnie jednak pozostawia ustawodawstwu krajowemu państw członkowskich określenie, od którego momentu należy chronić życie istoty ludzkiej. Artykuł 1., ustęp 1. Karty Praw Podstawowych wyraża to samo stanowisko, co omawiana Konwencja. Zapewne jest to kwestia, w której przedstawicielom państw wchodzących w skład Konwentu Europejskiego trudno osiągnąć consensus.

5. Z moralnego punktu widzenia należy zatem postulować, aby w przyszłej Konstytucji Unii Europejskiej zagwarantowana została ochrona prawa do życia każdej istoty ludzkiej od momentu jej zaistnienia, czyli od poczęcia. Pozosta-

wienie w niej formuły głoszącej, iż: „Każda osoba ma prawo do życia”, oznacza, że życie dziecka poczętego, mimo że z natury jest wyposażone w godność ludzką będącą źródłem prawa do życia, pozostaje poza ochroną prawną.

Należy zauważyć, że powyższy postulat uznania w traktacie konstytucyjnym Unii Europejskiej prawa człowieka do życia od początku jego zaistnienia w organizmie matki zgodny jest ze stanowiskiem Kościoła katolickiego oraz współczesnej etyki biomedycznej.